

JÓZEF SZYMAŃSKI

OPIEKA DUSZPASTERSKA NAD POLAKAMI W HARBINIE

Polacy zaczęli osiedlać się w Harbinie od 1897 r.¹ Przybyli tam w składzie wysłanej przez rząd carski pierwszej ekspedycji technicznej dla wytyczenia linii Kolei² Wschodniochińskiej. Grupa członków tej ekspedycji pod kierownictwem inż. Adama Szydłowskiego 11 kwietnia 1898 r. wyznaczyła miejsce nad rzeką Sungarii w Mandżurii na założenie osiedla i rozpoczęła budowę Harbina³. Na podstawie traktatu zawartego z Chinami w 1896 r. rząd rosyjski pod pretekstem

Ks. dr hab. Józef Szymański, prof. AP – Instytut Historii i Politologii na Wydziale Filologiczno-Historycznym Akademii Pomorskiej w Słupsku; e-mail: jozef.szymanski@apsl.edu.pl (<https://orcid.org/0000-0003-3799-200X>).

¹ K. GROCHOWSKI, *Charbin czy Harbin?*, „Pamiętnik Harbiński” 1924, R. II, s. 6. Autor wyjaśnił, że pochodzenie nazwy miasta jest mongolskie. „Mała osada chińska i fabryka «chanszynu» (wódki gaolianowej), która wznosiła się w pobliżu tego miejsca, gdzie wybudowano pierwsze budynki kolejowe, a później pałac generała Chorwata, nosiła mongolską nazwę «Halabin». Słowo «Halabin» wymawiali Chińczycy «Ha-Err-Bin». Rosjanie, którzy w tej osadzie zamieszkali, rozpoczęli nazywać ją «Ha-r-bin». [...] Polacy, którzy zjawili się w tej części Chin równocześnie z Rosjanami, zaczęli używać dla określenia nazwy nowej osady, słowa rosyjskiego «Charbin». Narody zachodnioeuropejskie przyjęły jako oficjalną nazwę nowego węzła kolejowego słowo «Harbin». [...] Dlatego też należy nam porzucić bezwarunkowo zrusyfikowane słowo «Charbin» a pisać podobnie jak to jest używane w całym świecie ucywilizowanym, w stosunkach pocztowych i telegraficznych, w dyplomacji i w urzędach cłowych: «HARBIN»”; W. KOTWICZ, *Czy Harbin?*, „Tygodnik Polski” 1924, nr 124, 17 sierpnia, s. 4; DR. SELIG, *Charbin czy Harbin?*, „Tygodnik Polski”, nr 125, 24 sierpnia 1924, s. 4; K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie z 53 ilustracjami*, Harbin w Chinach 1928, s. 6-14; J. NEJA, *Harbin jako przestrzeń życia i działalności Polonii mandżurskiej*, w: *Polskie ślady na Dalekim Wschodzie. Polacy w Harbinie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie w dniach 23-24 października 2008 r.*, red. A. Furier, Szczecin 2008, s. 51. Zapis Harbin/Charbin jest stosowany zamienne, zgodnie z pisownią przyjętą przez autorów cytatów.

² Kolej Wschodniochińska posiadała własne kopalnie węgla, koncesje leśne, flotyllę rzeczną, fabryki i szpitale.

³ Z. GOGOLA OFMConv, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię 1918-1939*, Kraków 2011, s. 367; por. K. SYMONOLEWICZ, *Z kolonji polskiej w Charbinie*, „Kurjer Poznański” nr 189, 24 kwietnia 1935 r., s. 2.

wspólnej obrony przed agresją japońską uzyskał wyłączne prawo do budowy i eksploatacji kolei. Była to ważna linia kolejowa przebiegająca przez terytorium Mandżurii. Rosja otrzymała wówczas prawo administrowania wyłączonego spod chińskiej suwerenności pasa terytorium wzdłuż całej trasy kolejowej oraz terenów, na których usytuowane zostały stacje kolejowe wraz z osiedlami zamieszkałymi przez pracowników kolei⁴. Przy budowie Kolei Wschodniochińskiej (1897-1903) pracowało około 7 tys. Polaków, co stanowiło 30% personelu inżynieryjno-technicznego oraz 80% budowniczych kolei⁵. Większość z nich podjęła pracę na kolei po oddaniu jej do eksploatacji w 1903 r. W ten sposób powstały na niemal wszystkich stacjach i osiedlach leżących wzdłuż linii kolejowej mniejsze lub większe skupiska polskie⁶.

Należy pamiętać, że pierwszymi Polakami w Harbinie i w Mandżurii byli przeważnie powstańcy z 1863 r. oraz skazani na wysiedlenie działacze narodowi, którzy przybyli do Mandżurii z Syberii. Z czasem dołączyli do nich przybysze z tej części ziem polskich, które były pod zaborem rosyjskim⁷. Rząd rosyjski usiłował w krótkim czasie dokonać ekspansji ekonomicznej w Mandżurii i na Dalekim Wschodzie, dlatego też agitował na rzecz wyjazdu do tej części Imperium. Spowodowało to ogromny napływ ludności europejskiej do Harbina i związany z tym szybki rozwój miasta. Bogata w surowce Mandżuria stwarzała wielkie możliwości wzbogacenia się zarówno dla przedsiębiorstw, jak i przybyszów indywidualnych. Do wybuchu I wojny światowej przybywała tam z ziem polskich, popierana przez rząd rosyjski, również tzw. emigracja rolna⁸. Na łamach „Pamiętnika Charbińskiego” redakcja stwierdziła wówczas, że: „Kolonja⁹ polska w Mandżurji należy pod względem liczebnym do najliczniejszych kolonji zachodnioeuropejskich na całym obszarze państwa chińskiego”¹⁰.

⁴ A. JABŁOŃSKA, K. KRAKOWSKI, *Z dziejów Polonii Harbińskiej*, „Przegląd Orientalistyczny” 1961, nr 2, s. 160; M. BORYSIEWICZ, *Zarys dziejów Polonii w Harbinie*, w: *Polska i sąsiedzi na przestrzeni wieków. Prace słupskich doktorantów historii*, red. W. Skóra, A. Teterycz-Puzio, Słupsk 2017, s. 55.

⁵ M. KAŁUSKI, *Polacy w Chinach*, Warszawa 2001, s. 59.

⁶ A. WINIARZ, *Zarys dziejów Gimnazjum Polskiego w Harbinie (1915-1949)*, „Przegląd Polonijny” 1986, z. 4, s. 77. Liczba Polaków ulegała zmianie wskutek repatriacji i reemigracji.

⁷ *Kolej Wschodnio Chińska*, „Tygodnik Polski” nr 63, 1923, s. 3.

⁸ *Wychodźstwo polskie*, „Tygodnik Polski” 1923, nr 67, s. 1; M. KAŁUSKI, *Polacy w rosyjskiej Mandżurii*, „Studia Polonijne” 22(2001), s. 127, 129.

⁹ Cytaty z zachowaniem stylu, składni i ortografii.

¹⁰ K. GŁOCHOWSKI, *Przyszłość żywiołu polskiego w Chinach*, „Pamiętnik Harbiński” 1923, R. I, s. 2. Autor zwrócił uwagę na fakt, iż większość Polaków związana jest z pracą na kolei, która zmienia swego właściciela. „Każdy cośkolwiek orientujący się w tutejszych stosunkach, musi przyznać, że lata (a może nawet i miesiące) przewagi rosyjskiej na tej kolei są porachowane i że Rosjanie (a wraz z nimi

Genezę powstania kolonii polskiej opisano na łamach opracowania Kazimierza Grochowskiego *Polacy na Dalekim Wschodzie* następująco:

Pierwsze początki tworzenia się parafii polsko-katolickiej w Harbinie, a właściwie w Mandżurji (gdyż Harbin wówczas nie istniał), odnoszą się do roku 1897. W owym roku przybyły do Mandżurji pierwsze partje techniczne dla badania projektowanej przez Rząd Rosyjski budowy kolei Chińsko-Wschodniej. [...] do służby przy budowie kolei w tym odległym kraju, zgłosiło się mnóstwo Polaków, [...] w pierwszym roku robót badawczych, spotykamy wśród inżynierów, techników i w ogóle inteligentniejszych pracowników, mnóstwo Polaków. Naturalnie, że Polacy rozproszeni na olbrzymiej przestrzeni [...] byli z początku pozbawieni pieczy i opieki polskich kapłanów. W wielu ważniejszych chwilach życia, i o ile pozwalały na to okoliczności, zwracali się o posługi religijne do misjonarzy francuskich, którzy z powodzeniem szerzyli wiarę katolicką wśród Chińczyków¹¹.

Wówczas jedynym kapłanem w tym kraju pełniącym posługę duszpasterską nad żołnierzami katolikami w garnizonach Mandżurii był ks. Piotr Paweł Bulwicz¹². W miarę możliwości otoczył on opieką również Polaków pracujących na kolei w Harbinie i w kopalniach we wschodniej Syberii¹³. Przybyli do Harbina Polacy od samego początku czynili starania o przybycie do ich społeczności polskiego kapłana. Stale zwiększającą się kolonią polską w Harbinie interesował się wspomniany już proboszcz z Władywostoku – ks. Bulwicz. Z jego inicjatywy powstał w Harbinie Komitet Organizacyjny Rzymsko-Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności, z którego wyłonił się oficjalnie Komitet Budowy Kościoła¹⁴,

i Polacy) opierający swoją egzystencję na służbie kolejowej, należą już obecnie do ostatnich Mohikanów”.

¹¹ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 15-16.

¹² Urodził się w 1874 r. Świecenia kapłańskie przyjął w 1898 r. i podjął posługę duszpasterską we Władywostoku. W 1909 r. został proboszczem w Irkucku. W 1914 r. był proboszczem w Posinie. *Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Minscensi in annum domini bissextilem 1912 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica aprobatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Vincentii Kluczyńskiego, Petropoli 1912*, s. 202, 225; *Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Minscensi in annum domini 1917 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica aprobatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Ioannis Cieplak, Petropoli 1917*, s. 176, 213; K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 175; M. I. EFIMOVA, *Harsh Vineyard. A History of Catholic Life in the Russian Far East*, Victoria, BC: Trafford 2008, s. 55-65.

¹³ Ks. M. BANASZAK, *Historia Kościoła Katolickiego, cz. 3: Czasy nowożytne 1758-1914*, Warszawa 1991, s. 314.

¹⁴ Komitet ten, po ukończeniu budowy świątyni polskiej, przekazał swoje uprawnienia Zarządowi Kościelnemu, który następnie przekształcił się w Radę Parafialną, istniejącą do końca funkcjonowania kolonii polskiej.

który zajął się zbieraniem środków na jego budowę¹⁵. Jeszcze w grudniu 1901 r. Komitet zorganizował Bal Polski, z którego dochód zasilił fundusz budowy przyszłej polskiej świątyni¹⁶.

W 1901 r. oficerowie i żołnierze, będący Polakami, zwrócili się do władz z prośbą o zgodę na budowę kościoła¹⁷. Spełniając ich prośbę, Zarząd Inżynierii Wojskowej przekazał w 1901 r. dom należący do Straży Pogranicznej na urządzenie kaplicy katolickiej dla Polaków. Odtąd opiekę duszpasterską w kolonii polskiej w Harbinie pełnił kapelan wojskowy – ks. Adam Szpiganowicz¹⁸, który dostrzegając wzrastającą liczbę Polonii harbińskiej w 1902 r., podjął starania w zarządzie kolejowym o przydzielenie placu pod budowę kościoła polskiego¹⁹. W odpowiedzi władze miasta 30 maja 1904 r. przydzieliły plac pod budowę kościoła dla Polaków. W tym czasie za zaspokajanie religijnych potrzeb kolonii polskiej²⁰ odpowiadał dojeżdżający z Władywostoku, od 1904 r., ks. Stanisław Ławrynowicz²¹. Niepewna sytuacja polityczna, będąca konsekwencją wojny rosyjsko-japońskiej, doprowadziła 19 marca 1905 r., do wstrzymania podjętych prac. W niedługim czasie, po przegranej przez Rosję wojnie i po wybuchu rewo-

¹⁵ *Historia parafii polsko-katolickiej w Harbinie*, „Pamiętnik Harbiński” 1923, R. I, s. 22; Grochowski, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 16.

¹⁶ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 18, 22. Bal ten organizowano corocznie i każdorazowo dochód z niego, nawet już po wybudowaniu kościoła, przeznaczano na cele dobroczynne. Stał się on wkrótce jedną z najbardziej popularnych atrakcji życia towarzyskiego w Harbinie i organizowany był aż do końca istnienia kolonii polskiej.

¹⁷ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie (1901-1925)*, „Studia Polonijne” 1(1976), s. 189; K. YONG-DEOG, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii w latach 1897-1947*, „Postscriptum Polonistyczne” 2(6)2010, s. 118.

¹⁸ Urodził się w 1865 r., święcenia kapłańskie przyjął w 1891 r., od 1892 r. był administratorem i kapłanem we Władywostoku (Przymurski okręg wojenny). *Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Minscensi in annum domini 1901 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica approbatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Caroli Antonii Niedziałkowski, Vilnae 1900*, s. 228, 255; ks. E. NOWAK, *Duszpasterstwo wojskowe katolickie i prawosławne w Rosji 1832-1914*, Wilno 1934, s. 27; K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 175; M. I. EFIMOVA, *Harsh Vineyard. A History of Catholic Life in the Russian*, s. 47-54.

¹⁹ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 17.

²⁰ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie*, s. 190.

²¹ Urodził się w 1872 r. na Kowieńszczyźnie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1899 r. i został wikariuszem w Neutrianach. Następnie pełnił posługę duszpasterską we Władywostoku, od 12 listopada 1911 r. był proboszczem w Tombowie, gdzie został rozstrzelany przez bolszewików. *Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Minscensi in annum domini bissexilem 1912 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica approbatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Vincentii Kluczyński, Petropoli 1912*, s. 202, 233; K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 176; M. J. EFIMOVA, *Harsh Vineyard. A History of Catholic Life in the Russian*, s. 77-79, 93-94.

lucji w 1905 r., ponownie podjęto starania o budowę kościoła polskiego. 14 marca 1906 r. postanowiono przystąpić do budowy kościoła i szkoły polskiej²². O tych przedsięwzięciach wspominali ks. Prymasowi przedstawiciele społeczeństwa polskiego w Harbinie:

Kiedy w roku 1902 kolonia polska w Charbinie zaczęła organizować swoje życie społeczne, pierwszym wysiłkiem zbiorowym było nabycie placu pod budowę polskiego kościoła katolickiego i szkoły polskiej²³.

1 maja 1906 r. przyjęto projekt budowy kościoła w stylu gotyckim, wykonany bezpłatnie przez inż. Mikołaja Kazi-Gireja. 1 września rozpoczęto prace budowlane i już 7 października 1906 r. ks. Dominik Przyłuski²⁴ – kapelan wojskowy²⁵, w asyście trzech misjonarzy francuskich (Louis Boutin, Eduard Monestier i Antoin Obin), poświęcił kamień węgielny pod budowę pierwszej świątyni polskiej pw. św. Stanisława Biskupa w Harbinie²⁶. W tym czasie kolonia liczyła już około czterech tysięcy osób. Ofiary na budowę kościoła wpływały przede wszystkim od polskich żołnierzy i robotników. W lipcu tegoż roku przybył na stałe do Harbina w celu pełnienia obowiązków kapłańskich ks. Antoni Maczuk²⁷. Pragnąc pogłębić życie religijne Polaków harbińskich, zorganizował on w 1908 r.

²² K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 20.

²³ Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Archiwum Prymasa Polski, Akta Protektora Wychodźstwa Polskiego, 1927-1939 Chiny – Mandżuria, Dział III/55 [dalej cyt. AAG, APP, APWP, 1927-1939 Chiny – Mandżuria, Dział III/55], Do Jego Eminencji Kardynała Augusta Hlonda Prymasa Polski, Zarząd Stowarzyszenia „Gospoda Polska”, Sekcje Stowarzyszenia, Przedstawiciele Społeczeństwa Polskiego w Charbinie, Charbin, 24 lipca 1931 r.

²⁴ Urodził się w 1872 r. Zmarł w 1942 r. Po powrocie z Dalekiego Wschodu, w latach 1920-1942, był proboszczem w Garbowie, gdzie został pochowany na tamtejszym cmentarzu. A. WIŃNIAK, *Główne kierunki i formy aktywności Polaków w Mandżurii w latach 1897-1949*, w: *Polskie ślady na Dalekim Wschodzie. Polacy w Harbinie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie w dniach 23-24 października 2008 r.*, red. A. Furier, Szczecin 2008, s. 33.

²⁵ KS. D. PRZYŁUSKI, *Z wojny. List z Mandżurii ks. Dominika Przyłuskiego z Lublina, kapelana 3-ej armii mandżurskiej, pisany do parafian: Sandapudza, d. 7 czerwca 1905 r.*, „Nowiny Raciborskie”. Dodatek do „Nowin Raciborskich” nr 103, 2-go września 1905 r., s. 2-3.

²⁶ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 21; K. YONG-DEOG, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii*, s. 119.

²⁷ Urodził się w 1866 r. Święcenia kapłańskie przyjął w 1888 r., od 1913 r. był administratorem w parafii Bobr. Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Mincensi in annum domini 1917 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica approbatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Ioannis Cieplak, Petropoli 1917, s. 81, 154; Elenchus cleri et Ecclesiarum Archidoceseos Mohiloviensis in Russia in diem 1 januari 1930, Warszawa 1930, s. 14; J. ZAŁĘCZNY, *Polacy w Harbinie w zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 17(2013), s. 85.

misje, które prowadzili oo. redemptoryści²⁸. 1 sierpnia 1909 r. miało miejsce uroczyste poświęcenie jeszcze nie wykończonego kościoła przez przejeżdżającego przez Syberię, będącego w podróży wizytacyjnej, abpa Jana Cieplaka²⁹. W tym też roku, 22 grudnia, została oficjalnie erygowana polska parafia w Harbinie, należąca do diecezji mohylewskiej. Parafia składała się niemal wyłącznie z Polaków. Jedynie około 2% ogólnej liczby parafian stanowili katolicy narodowości niemieckiej, irlandzkiej i litewskiej³⁰.

Nowo ustanowiony wówczas przez abpa Jana Cieplaka proboszcz parafii polskiej w Harbinie – ks. Władysław Ostrowski³¹, dotychczasowy proboszcz w Wiatce³², kontynuował w kościele prace związane z jego wykończeniem. Zostały w nim umieszczone trzy gotyckie ołtarze: ołtarz główny zdobił obraz Najświętszego Serca Jezusowego, boczne zaś – Matki Bożej Ostrobramskiej i św. Józefa, oraz figury: św. Antoniego i św. Władysława. Przedsięwzięcia ks. Ostrowskiego wspierała rada parafialna, przekształcona z komitetu zajmującego się budową kościoła³³. Biorąc pod uwagę szybki rozwój kolonii polskiej i niemożność zaspakajania potrzeb duchowych Polaków, ks. Ostrowski poprosił abpa Cieplaka o skierowanie wikariusza do pomocy duszpasterskiej w parafii harbińskiej. W lipcu 1912 r. przybył do pracy duszpasterskiej ks. Aleksander Eysymontt³⁴ i czasowo, ze względu na wyjazd do Europy ks. Ostrowskiego, ks. Władysław Mi[e]rziński³⁵.

²⁸ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie*, s. 190.

²⁹ *Historia parafii polsko-katolickiej w Harbinie*, „Pamiętnik Harbiński” 1923, nr 1, s. 23-25; K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 21-25.

³⁰ *20-lecie Parafii Św. Stanisława w Charbinie*, „Tygodnik Polski” nr 399, 5 stycznia 1930, s. 1.

³¹ Urodził się w 1875 r. Święcenia kapłańskie przyjął w 1901 r. Wikariusz i prefekt w Kazaniu, proboszcz w Wiatce. Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Minscensi in annum domini 1917 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica approbatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Ioannis Cieplak, Petropoli 1917, s. 192, 228; *Śp. ks. prałata Władysława Ostrowski*, „Tygodnik Polski” nr 748, 20 września 1936, s. 1; G. SATOWSKI-RZEWSKI, *Pamięci ks. prałata Ostrowskiego*, „Tygodnik Polski” nr 749, 27 września 1936, s. 1; ks. A. EYSYMONTT, *14 IX 1936-14 IX 1937. W rocznicę zgonu śp. ks. prałata Władysława Ostrowskiego*, „Tygodnik Polski” nr 37/799, 12 września 1937, s. 1-2.

³² K. YONG-DEOG, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii*, s. 119; K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 25.

³³ Grochowski, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 27; A. JABŁOŃSKA, K. KRAKOWSKI, *Z dziejów Polonii Harbińskiej*, s. 163.

³⁴ Kapłan archidiecezji mohylewskiej. Urodził się 26 lutego 1883 r. w Grodnie, gdzie uczęszczał do Szkoły Powszechnej i Gimnazjum Klasycznego. W 1901 r. wstąpił do Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Petersburgu i w 1906 r. przyjął święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterską podjął jako wikariusz i prefekt w Mozyrzu nad Prypecią, na Polesiu. W 1909 r. został przeniesiony na to samo stanowisko w głąb Rosji, do Orła. W styczniu 1910 r. objął stanowisko proboszcza w Chabarowsku, we wschodniej Syberii. Zmuszony przez rząd carski do opuszczenia miasta, w lipcu 1912 r.

Nie ulega wątpliwości, że rozwój życia religijnego i kulturalnego ośrodka parafialnego związany był przede wszystkim z pracą duszpasterską ks. Władysława Ostrowskiego. Jeszcze w ostatnich dniach grudnia 1909 r., czyli w kilka dni po jego przyjeździe do Harbina, zostało założone z jego inicjatywy Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, które poprzez prowadzenie ochronki dla dzieci z uboższych rodzin polskich, miało na celu rozwijanie przede wszystkim działalności filantropijno-wychowawczej, a także kulturalno-oświatowej. Ks. Ostrowski, przy współudziale ks. Eysymontta, założył w 1912 r. przy kościele Szkołę Początkową im. św. Wincentego à Paulo dla polskich dzieci³⁶. W 1914 r. rada parafialna postanowiła wybudować dla tej szkoły, która dotychczas korzystała z pomieszczeń plebanii, specjalny dom na terenie należącym do parafii św. Stanisława. Obok przedmiotów ogólnych w tej szkole uczono języka polskiego, historii Polski,

przybył do Harbina i podjął posługę duszpasterską jako wikariusz przy kościele św. Stanisława Biskupa, gdzie był duszpasterzem żołnierzy polskich i pracowników Kolei Wschodniochińskiej. W obawie przed wynarodowieniem zorganizował bursę dla polskich dzieci z rodzin uboższych. W latach 1916-1922 wykładał język łaciński w gimnazjum rosyjskim; w 1935 r. został redaktorem „Tygodnika Polskiego”, a od 1937 był jego wydawcą. W latach 1936-1937 i w 1949 r. pełnił obowiązki proboszcza w Harbinie. Zmuszony w 1949 r., na skutek politycznych przeobrażeń, do opuszczenia Chin, wyjechał do Australii, do Marayong, na terenie Sydney, gdzie podjął posługę duszpasterską przy Zgromadzeniu Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, udzielając się w duszpasterstwie polonijnym. Zmarł 30 lipca 1966 r. w Marayong. Jego pracę wśród Polaków upamiętnia tablica w kościele MB Częstochowskiej w Marayong. *Śp. Ks. Aleksander Eysymontt*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 18 (1967), z. 1 (70), s. 73-74; *Polskim duszpasterzom*, „Przegląd Katolicki”. Organ Duszpasterstwa Polskiego w Australii i Nowej Zelandii, 11 (1977), nr 95, s. 8-9; K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 27-47; *25 lat pracy kapłańskiej księdza Aleksandra Eysymonta w parafii świętego Stanisława w Charbinie*, „Tygodnik Polski” nr 42 / 805, 17 października 1937 r., s. 1-2; J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego*, s. 189-198.

³⁵ Mi[e]rzwiański Władysław – kapłan archidiecezji mohylewskiej. Urodził się w 1880 r. Syn Aleksandra. Ukończył Metropolitalne Seminarium Duchowne w Petersburgu i w 1903 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1908-1909 był administratorem parafii Uła, a następnie (1910) wikariuszem parafii Omsk. Od 1910 r. pracował jako kapelan przy kościele w Aleksandrowsku na Sachalinie (w 1925 r. było tam 350 katolików, w tym 95% Polaków). W 1921 r. pracował we Władywostoku na stanowisku prefekta w tamtejszym niższym seminarium duchownym, a po jego likwidacji przez władze sowieckie był wędrownym duszpasterzem parafii Syberii Wschodniej. Kilkakrotnie aresztowany przez GPU (Gosudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenije – Państwowy Urząd Polityczny), skazany na 3 lata zesłania. W październiku 1934 r. przybył do wsi Tylsk na Syberii Zachodniej. W marcu w roku następnym znajdował się w miejscowości Kaińsk. Według listy A. Ponińskiego z marca 1937 r. został skazany na przymusowy pobyt w Kujbyszewie. Ostatnie jego pismo do PCK w Moskwie jest datowane 7.04.1937. Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady Polskiej w Moskwie, T. Błaszkiwicz, w piśmie do MSZ z 28.06.1938 r., informował o jego bardzo prawdopodobnym aresztowaniu w 2. poł. 1937 r., w okresie masowych aresztowań duchownych różnych wyznań. W piśmie tym nazwisko podane w formie nieco zmienionej: Mierzwiński. Dalsze losy nieznane. R. DZWONKOWSKI, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium*, Lublin 1998, s. 358-359.

³⁶ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 26-28.

geografii i religii. Natomiast w trosce o bezdomnych członków kolonii i starców utworzono w 1913 r. przy parafii przytułek. Rok 1915 przyniósł do Harbina dużą falę uchodźców polskich, szukających schronienia na Syberii i w Mandżurii. Z myślą o tych tułaczach założono ochronkę dla najbiedniejszych dzieci, w której schronienie znalazło 30 dzieci³⁷.

Równie ważną wówczas inicjatywą ks. Ostrowskiego było założenie w 1915 r. polskiego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Henryka Sienkiewicza. Wymagało ono od duszpasterzy i parafian wielkiej ofiarności³⁸. W 1917 r. szkołę początkową i gimnazjum przeniesiono do nowo zbudowanego w tym celu budynku. We wrześniu 1920 r. powstała tzw. Rada Opiekuńcza, kierująca szkołami przy kościele. W jej skład weszła m.in. rada parafialna i przedstawiciele instytucji społecznych czuwających nad rozwojem oświaty w duchu polskim i katolickim. Gimnazjum realizowało program humanistyczny zgodnie z wymogami Ministerstwa Oświaty w Warszawie, dodając jedynie kurs orientalistyki, czyli nauki o historii, kulturze i zagadnieniach ekonomicznych ludów Dalekiego Wschodu. Stosowanie takiego programu spowodowało, że sukcesem uwieńczone zostały starania ks. Ostrowskiego o uzyskanie przez gimnazjum praw szkół rządowych w Polsce. Jego absolwenci mogli wyjeżdżać na studia do Polski. W tej sprawie ks. Ostrowski skutecznie zabiegał w Warszawie o etaty dla nauczycieli³⁹.

W ramach Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, w 1921 r. powstała Konferencja Pań, mająca na celu niesienie pomocy i roztoczenie wszechstronnej opieki nad biednymi. Dzięki ich pracy mogła istnieć bursa przy gimnazjum. Ponadto, dzięki ofiarności ks. Ostrowskiego, ks. Eysymontta, konsula Michała Morgulca⁴⁰ i parafian, utworzono w 1922 r. przy kościele bibliotekę parafialną, liczącą początkowo około tysięcy książek.

W 1920 r. ks. Ostrowski udał się do Polski, a następnie do Rzymu, by przedstawić papieżowi Benedyktowi XV plan przyszłej pracy misyjnej Kościoła katolickiego na Dalekim Wschodzie. Ojciec święty przychylnie odniósł się do sugestii ks. Ostrowskiego i w następnym roku, 14 czerwca, delegował do Harbina wizytatora parafii katolickich na Dalekim Wschodzie – abpa Jeana B. M. de Guebrianta. Liczba

³⁷ Tamże, s. 29; K. YONG-DEOG, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii*, s. 120.

³⁸ *Obchód 25-lecia założenia Gimnazjum polskiego w Charbinie*, „Tygodnik Polski” nr 8/823, 20.02.1938, s. 1; A. WINIARZ, *Zarys dziejów Gimnazjum Polskiego w Harbinie (1915-1949)*, s. 77-91.

³⁹ *Ognisko emigracji w Chinach*, „Dziennik Poznański” nr 239, 16 października 1926 r., s. 5; J. Misiurek, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949)*, „Studia Polonijne” 2(1978), s. 313-314.

⁴⁰ W. SKÓRA, *Organizacja i pierwszy okres działalności polskich konsulatów w Harbinie i Władywostoku w latach 1920-1924*, w: *Polskie ślady na Dalekim Wschodzie. Polacy w Harbinie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie w dniach 23-24 października 2008 r.*, red. A. Furier, Szczecin 2008, s. 79, 82.

katolików polskich w Harbinie i okolicy wynosiła – według sprawozdania powizytacyjnego – około pięciu tysięcy wiernych⁴¹. 9 listopada 1921 r. ks. Ostrowski dokonał otwarcia pierwszego na azjatyckiej ziemi kongresu katolickiego polskiej parafii. Wśród zaproszonych na kongres gości byli m.in. bp z Giry Augustin Gaspais, konsul francuski oraz konsul polski Michał Morgulec. Obrady trwały przez cały tydzień i dotyczyły przede wszystkim życia religijno-oświatowego i narodowego Polaków zamieszkałych w Mandżurii⁴².

16 kwietnia 1922 r. z inicjatywy ks. Ostrowskiego parafia rozpoczęła wydawanie polskiego czasopisma „Tygodnik Polski”⁴³. Początkowy nakład wynosił 500, a później 1000 egzemplarzy. Pismo informowało czytelników m.in. o sprawach polskich oraz podawało wiadomości lokalne. „Tygodnik Polski” docierał do każdej kolonii polskiej na Syberii i w Chinach, podtrzymując ducha narodowego, będąc niekiedy jedynym łącznikiem z daleką Ojczyzną⁴⁴. W tym czasie podjęto starania o rozpoczęcie budowy drugiego polskiego kościoła, na tzw. Przystani (handlowej części miasta), odległej o 3 km od centrum, a zamieszkałej głównie przez Polaków, Żydów i Rosjan. Wskutek zainteresowania tą budową ze strony delegata Stolicy Apostolskiej, zarząd kolei przekazał miejsce na budowę drugiej świątyni polskiej w Harbinie. Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego miało miejsce 3 września 1922 r. Budowę tej świątyni finansowano głównie ze środków kolonii polskiej⁴⁵.

22 lutego 1923 r. Pius XI wydał konstytucję apostolską, mocą której utworzył diecezję, podlegającą bezpośrednio Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Nowo utworzona diecezja powstała z oddzielonych od diecezji mohylewskiej dekanatów azjatyckich leżących na Syberii, w Turkiestanie i Północnej Mandżurii. Ordynariuszem nowej diecezji został dotychczasowy dziekan z Władywostoku – ks. prałat Karol Śliwowski. Sakrę biskupią przyjął 28 października 1923 r. w Harbinie z rąk delegata apostolskiego abpa Celso Constantini⁴⁶. Abp Constantini podczas swego pobytu założył małe seminarium duchowne, które przeniesiono z Władywostoku do Harbina. Jego pierwszym rektorem został franciszkanin z Górnego Śląska – o. Maurus Kluge⁴⁷. Prowadzone odtąd przez franciszkanów

⁴¹ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 32-34; J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie*, s. 194.

⁴² K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 36.

⁴³ Tamże, s. 38. Ukazywał się do 1942 r.

⁴⁴ A. WINIARZ, *Bibliografia prasy polskiej na Dalekim Wschodzie w latach 1917-1949*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 25 (1986), z. 1, s. 126.

⁴⁵ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 38.

⁴⁶ Tamże, s. 40-41.

⁴⁷ Kapłan Zakonu Braci Mniejszych OFM (franciszkanin). Prowincja św. Jadwigi. Urodził się 5 października 1873 r. w Kłodnicy. Studia gimnazjalne ukończył w prowincji westfalskiej, w Har-

małe seminarium duchowne, ze względu na niewielki napływ kandydatów, w 1929 r. przekształciło się w Liceum św. Mikołaja dla chłopców rosyjskich; kierowali nim oo. marianie obrządku wschodniego⁴⁸.

20 maja 1924 r. bp Karol Śliwowski utworzył na Przystani parafię filialną pw. św. Jozafata, włączając do niej oprócz Przystani: Sungaryjskie Przedmieście, Czynche, Mostowe Przedmieście i całą zachodnią linię Wschodniochińskiej Kolei żelaznej, aż do stacji Mandżuria włącznie⁴⁹. Pierwszym proboszczem nowej parafii polskiej został ks. Antoni Leszczewicz⁵⁰, a poświęcenia nowego kościoła

rewaldzie, w Holandii. Po ukończeniu szkoły średniej, 25 września 1892 r. został przyjęty do nowicjatu. 1 października 1887 r. przybył do nowo powstałego komisariatu i klasztoru we Wrocławiu, a 4 października 1897 r. został jednym z pierwszych studentów Wrocławskiego Seminarium Duchownego oo. Franciszkanów Prowincji św. Jadwigi. Święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1900 r. z rąk kard. Geoga Koppa we Wrocławiu. Po przyjęciu święceń kapłańskich został lektorem w kolegium serafickim we Wrocławiu, gdzie m.in. uczył języków greckiego i łacińskiego. Pracował tam do 1907 r., a w latach 1904-1905 pełnił funkcję rektora tegoż Collegium Seraphicum. W 1908 r. został przełożonym w Borkach Wielkich, w nowo powstałym klasztorze (pierwsi ojcowie wprowadzili się tam we wrześniu 1907 r.). W latach 1908-1910 pełnił funkcję przełożonego nowego klasztoru franciszkańskiego, wybudowanego w 1907 r. w Panewnikach koło Katowic. W latach 1910-1911 był gwardianem na Górze św. Anny. W 1912 r. otrzymał zgodę władz zakonnych na podjęcie posługi duszpasterskiej w Chinach, gdzie został wykładowcą seminarium duchownego w Ta-Yuaa-Fu. Z języków klasycznych znał język grecki i łaciński, ze współczesnych – język polski, niemiecki, angielski i francuski oraz język chiński i rosyjski. Głęboka wiedza i talent językowy znalazły uznanie rządu chińskiego, został nauczycielem w chińskiej wyższej szkole oficerskiej. W roku 1921 został skierowany do Władywostoku z poleceniem zorganizowania tamże dla Polaków seminarium duchownego. Na skutek Rewolucji Październikowej został zmuszony do opuszczenia Władywostoku. Od 1924 r. podjętą pracę kontynuował w Harbinie. 15 lutego 1927 r. przybył do Genui i po krótkim pobycie we Włoszech powrócił do rodzinnej Prowincji i podjął posługę w Dusznikach Zdroju. Zmarł 25 września 1927 r. Został pochowany na cmentarzu klasztornym we Wrocławiu-Karłowicach. A. KUROWSKA, *Misjonarz na Syberii i w Harbinie Maurus Kluge OFM*, w: *Niezwykli franciszkanie XX/XXI stulecia*, cz. 2, zebrał i opracował S.B. Tomczak OFM, Poznań 2012, s. 97-110; *Wspomnienie Fidelisa Kłosa OFM. Misjonarz apostołski na Dalekim Wschodzie Maurus Wilhelm Kluge OFM*, w: *Niezwykli franciszkanie XX/XXI stulecia*, s. 111-117.

⁴⁸ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949)*, s. 318.

⁴⁹ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 47.

⁵⁰ Urodził się 30 września 1890 r. w Abramowszczyźnie (Wileńszczyzna). Syn Jana i Karoliny z d. Sadowska. Uczęszczał do szkół w Wojstomiu i Petersburgu. W 1909 r. wstąpił do seminarium duchownego diecezji mohylewskiej w Petersburgu. Święcenia kapłańskie przyjął 13 kwietnia 1914 r. Posługę duszpasterską rozpoczął w Irkucku na Syberii. Przez następne dwa lata pracował jako wikariusz i prefekt szkół w Czycie. W 1917 r. opuścił Syberię i udał się do Mandżurii, gdzie podjął posługę duszpasterską wśród Polaków. W 1920 r. rozpoczął pracę w Harbinie, posługując przy parafiach polskich oraz jako prefekt szkół rosyjskich i polskiego gimnazjum. 20 kwietnia 1937 r. zwrócił się z prośbą do Prymasa Polski Augusta Hłonda o zezwolenie na wstąpienie do Zgromadzenia Księża Marianów. Pod koniec 1937 r. wyjechał do Japonii. W lutym 1938 r. przybył do Rzymu, gdzie złożył prośbę o przyjęcie do Zgromadzenia Księża Marianów. Nowicjat odbył w Skórcu k. Siedlec i podjął pracę duszpasterską w Druji. Po wybuchu II wojny światowej zaangażował się w posługę grupy misyjnej na terenie Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w Rosicy, gdzie 17 lutego 1943 r., wraz z grupą wiernych, został żywcem spalony przez Niemców. W 1934 r. przez rząd polski

dokonał 15 czerwca 1925 r. o. Maurus Kluge⁵¹. Rok później przy tej parafii utworzono szkółkę początkową⁵².

Sytuacja materialna parafii harbińskiej i dzieł przy niej funkcjonujących wymusiła na proboszczu – ks. Ostrowskim – wyjazd (od 13 lipca 1925 r.) do Ameryki, celem kwestowania środków na ich funkcjonowanie. Niemniej – jak zauważyła M. Kostuch – „Znajomości ks. Ostrowskiego wśród Polonii w różnych krajach oraz autorytet społeczności katolickiej pozwalały na utrzymanie szkoły na «wegetacyjnym» poziomie”⁵³. Wyjazd proboszcza przyniósł i tym razem niewystarczające środki materialne⁵⁴. Niemniej z jego powrotem do parafii 18 stycznia 1927 r. związane jest zaangażowanie się w posługę duszpasterską na tym terenie kolejnych kapłanów: ks. Roberta Wierzejskiego⁵⁵, który podjął się prowadzenia zajęć z przyrodoznawstwa w Gimnazjum im. H. Sienkiewicza i w Seminarium św. Karola, i ks. Witolda Zborowskiego⁵⁶, który został wikariuszem w parafii św. Stanisława⁵⁷ (za ks. Eysymontta, który 20 kwietnia wyjechał na roczny urlop do Europy).

Większość duchowieństwa katolickiego w Harbinie stanowili Polacy. Oprócz wyżej wspomnianych kapłanów dwóch parafii harbińskich, w Harbinie przebywali także franciszkanie polscy: Maurus Kluge i Paulin Wilczyński⁵⁸ oraz – od

został uhonorowany Srebrnym Krzyżem Zasługi. J. BUKOWICZ, *Błogosławiony Antoni Leszczewicz (1890-1943), ksiądz*, w: J. BUKOWICZ, *Świadkowie wiary. Marianie prześladowani przez hitlerizm i komunizm*, Warszawa 2001, s. 9-16.

⁵¹ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 47.

⁵² Ks. A. EYSYMONTT, *14 IX 1936-14 IX 1937. W rocznicę zgonu śp. ks. prałata Władysława Ostrowskiego*, „Tygodnik Polski” nr 37/799, 12 września 1937, s. 1-2; K. YONG-DEOG, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii*, s. 120.

⁵³ M. KOSTUCH, *Funkcjonowanie, problemy dydaktyczne oraz finansowe Gimnazjum Polskiego im. Henryka Sienkiewicza w Harbinie*, „Ślupskie Studia Historyczne” 18(2012), s. 179, 181, 183.

⁵⁴ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949)*, s. 312. W trakcie trwania zbiórki w Ameryce telegrafowano do ks. Ostrowskiego z prośbą o przesłanie środków na dalsze funkcjonowanie gimnazjum.

⁵⁵ Kapłan Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (MIC). Urodził się w 1880 r. Zmarł 21 lipca 1949 r. Pochowany w Warszawie na Wawrzyszewie.

⁵⁶ Urodził się w 1899 r., święcenia kapłańskie przyjął w 1926 r., *Elenchus cleri et Ecclesiarum Archidoceseos Mohiloviensis in Russia*, Warszawa 1930, s. 22.

⁵⁷ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 46.

⁵⁸ Wilczyński Paulin Franciszek – kapłan Zakonu Braci Mniejszych OFM (franciszkanin), bernardyn. Urodził się 8 stycznia 1881 r. w Będziemyślu k. Rzeszowa. Syn Józefa i Urszuli z d. Idzik. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Sędziszowie, do gimnazjum – w Rzeszowie. Do zakonu Bernardynów w Leżajsku wstąpił 24 września 1899 r. Po nowicjacie kontynuował naukę gimnazjalną; egzamin dojrzałości złożył dopiero później (1913) w Krakowie, w Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Krakowie (1901-1903) i we Lwowie (1903-1906). Święcenia kapłańskie przyjął 1 lipca 1906 r. W latach 1913-1914 studiował filozofię chrześcijańską na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Przez pewien czas (1916-1920) pełnił obowiązki

1 lutego 1925 r. – także Gerard Piotrowski⁵⁹, mianowany wikariuszem apostołskim⁶⁰, a 15 maja 1927 r. bp Karol Śliwowski mianował go wikariuszem generalnym na całe terytorium Administracji Apostolskiej Harbińskiej⁶¹. 10 czerwca 1929 r. zmuszony on został jednak do opuszczenia Harbina i udania się na Sachalin⁶².

gwardiana w Gwoźdźcu, gdzie był równocześnie administratorem parafii. W latach 1920-1922 pracował jako administrator parafii Przyborowice w diecezji kieleckiej. Dwukrotnie był wybrany definityorem: w 1924 i w 1930 r. Przez kilka lat (1922-1926) uczył w Kolegium Serafickim w Radecznicy. Następnie wyjechał na misje, najpierw do Mandżurii do Harbina, gdzie uczył w Niższym Seminarium Duchownym (1926-1929), później na Sachalin (1930-1940) i do Szanghaju (1940). Od 1940 r. przebywał w Stanach Zjednoczonych, w prowincji zakonnej Pułaski, Wisconsin (Cedar Lake, Grand Rapids, Lake Geneva, Chicago). Zmarł 5 sierpnia 1989 r. w m. Pułaski. K. GRUDZIŃSKI OFM, *Wilczyński Paulin Franciszek (ur. 1881), bernardyn*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich, (Bernardyni i Franciszkanie Ślęscy, Franciszkanie Konwentualni, Klaryski oraz zgromadzenia III Reguły)*, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 518-519; Z.A. JUDYCKI, *Polscy duchowni w świecie. Słownik biograficzny*, t. I, Kielce 2008, s. s. 427.

⁵⁹ Piotrowski Gerard Bazyle – kapłan Zakonu Braci Mniejszych OFM (franciszkanin), bernardyn. Urodził się 12 maja 1885 r. w Rzepińcach k. Buczacza. Syn Michała i Parascewii z d. Gulak. Do szkoły powszechnej uczęszczał we wsi rodzinnej, do gimnazjum (kl. I-V) – w Buczaczu, w latach 1898-1903. Do zakonu Bernardynów wstąpił w Leżajsku 29 września 1903 r. Po nowicjacie ukończył w Krakowie gimnazjum (w latach 1904-1907, kl. VI-VIII). Studia filozoficzne odbył w Dorsten w Saksonii (1907-1909), teologiczne we Lwowie (1909-1910) i w Rzymie (1910-1911). Świecenia kapłańskie przyjął 15 kwietnia 1911 r. Bezpośrednio po przyjęciu święceń kapłańskich podjął posługę duszpasterską na terenie Wikariatu Apostolskiego Hankow w Chinach, gdzie przebywał do 1924 r. Tam tworzył stacje misyjne, budował kościoły, organizował katechumenaty. Przez pewien czas (1921-1922) pełnił obowiązki prokuratora i wykładowcy w Niższym Seminarium Diecezjalnym w Mao-Miao-Tsich. W 1924 r. otrzymał nominację na administratora apostołskiego nowo utworzonego Wikariatu Apostolskiego Południowej Syberii. W 1927 r. został wikariuszem generalnym na Mandżurię, rezydował w Harbinie. Jego działalność duszpasterska ograniczała się wówczas głównie do posługi nad Polakami zamieszkałymi w Mandżurii. W czasie swojego urzędowania w Harbinie (1924-1929) założył Niższe Seminarium Duchowne oraz gimnazjum dla dziewcząt polskich, które powierzył urszulankom, i położył fundamenty pod budowę wyższego seminarium duchownego. Od 1930 r. był pierwszym przełożonym autonomicznej misji na Sachalinie japońskim. W 1938 r. podjął posługę duszpasterską w Chinach, gdzie pełnił obowiązki prokuratora w franciszkańskim klasztorze w Pekinie. Od 1939 r. pracował w misji franciszkańskiej prowadzonej przez Irlandczyków w Gan-Low-Fu oraz, dłużej, w Szanghaju (1939-1949), gdzie był proboszczem parafii polskiej, a ponadto sprawował urząd ekonomy franciszkańskiego domu misyjnego. W 1949 r. ze względów politycznych był zmuszony opuścić Chinę, udał się do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w klasztorze franciszkańskim w m. Kantonie k. Bostonu. W 1950 r. powrócił do pracy misyjnej w Japonii. Podjął posługę w Nagasaki, gdzie pełnił obowiązki kapelana w szpitalu św. Franciszka (1950-1953). Następnie był proboszczem (1953-1960) i kapelanem sióstr klarysek w Tokio (1960-1962), a także dyrektorem żeńskiej szkoły klarysek w Osace (1962-1965). Zmarł w Tokio 13 września 1969 r. K. GRUDZIŃSKI OFM, *Piotrowski Gerard Bazyle (1885-1969)*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, s. 381-385; A. K. SITNIK OFM, *Działalność Bernardynów wśród Polaków na świecie XVIII-XXI w. (z wyłączeniem Argentyny)*, „Przegląd Kalwaryjski” 13(2009), s. 113-115.

⁶⁰ K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 46.

⁶¹ Tamże, s. 47.

⁶² J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949)*, s. 309.

Do kościołów katolickich w Harbinie uczęszczali nie tylko Polacy, lecz również katolicy innych narodowości, pozbawieni swych duszpasterzy. Oprócz katolików w Harbinie znajdowali się także wyznawcy innych religii. W 1929 r. na terenie Harbina znajdowały się dwa kościoły katolickie i kaplica w starym Harbinie, kościół obrządku wschodniego, sobór prawosławny i wiele cerkwi oraz kilka klasztorów prawosławnych, kościół ewangelicki, meczet, trzy synagogi, świątynia chińska.

Liczba świątyń wzrastała proporcjonalnie do potrzeb. W 1937 r. były w Harbinie świątynie rzymskokatolickie: a) kościoły łacińskiego obrządku (kościół św. Stanisława i kościół św. Jozafata); b) kaplice wschodnio-słowiańskiego obrządku (kaplica oo. marianów przy liceum św. Mikołaja, kaplica ss. urszulanek, kaplica ss. franciszkanek misjonarek Maryi)⁶³.

Głównym centrum życia religijnego i kulturalnego polskiej społeczności w Harbinie była parafia pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa. Jej proboszczem był ks. Władysław Ostrowski. Po jego śmierci (14 września 1936 r.) – ks. Aleksander Eysymontt, przejściowo, do chwili przyjazdu do Harbina w 1937 r. nowego proboszcza⁶⁴ – ks. kan. Pawła Chodniewicza⁶⁵, byłego rektora Instytutu

⁶³ Tamże, s. 307.

⁶⁴ Tamże, s. 308.

⁶⁵ Chodniewicz Paweł – kapłan archidiecezji mohylewskiej. Urodził się 1 stycznia 1881 r. w Ja-centowie k. Wąchocka. Syn Wincentego i Ludwiki z d. Juszczyk. Początkowo uczył się w domu rodzinnym, a następnie w szkole podstawowej w Wąchocku i w progimnazjum w Sandomierzu. W 1896 r. wstąpił do seminarium duchownego w tym mieście, w 1901 r. został skierowany na studia specjalistyczne w Akademii Duchownej w Petersburgu, gdzie w 1905 r. uzyskał stopień magistra teologii. Święcenia kapłańskie przyjął w 1904 r. z rąk abpa metropolity mohylewskiego Jerzego Szembeka. W latach 1905-1906 był wikariuszem w prokatedrze w Petersburgu i katechetą w szkołach średnich, a od 1906 do 1908 r. – wikariuszem w parafii Charków, katechetą wszystkich szkół średnich w tym mieście, kierownikiem biblioteki parafialnej i członkiem zarządu parafialnego bractwa rzemieślników. W końcu 1908 r. został katechetą w męskim gimnazjum przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu, a następnie (1909-1910) kapłanem abpa metropolity mohylewskiego Wincentego Kluczyńskiego. Jednocześnie (1909-1911) pełnił funkcje wicekanclerza kurii metropolitalnej i profesora seminarium duchownego w Petersburgu. Przez siedem lat (1911-1917), był katechetą w katolickim gimnazjum żeńskim w tym mieście. Od 1917 r. pełnił obowiązki rektora kościoła św. Jana Chrzyciela przy b. Korpusie Paziów (tzw. kościół maltański), wikariusza przy kościele św. Katarzyny i inspektora w metropolitalnym seminarium duchownym. Od 1922 r. (do chwili aresztowania) był pracownikiem sądu biskupiego, promotorem sprawiedliwości, profesorem dogmatyki w ukrytym seminarium duchownym oraz spowiednikiem żeńskich zgromadzeń zakonnych w Petersburgu. 10 marca 1923 r. został aresztowany w Moskwie wraz z 13 księżmi z Petersburga, z abpem Janem Cieplakiem na czele, i 25 marca skazany w pokazowym procesie za udział w „kontrewolucyjnej organizacji stworzonej przez Cieplaka i Budkiewicza” na 10 lat więzienia w ścisłej izolacji i pozbawienia praw na 5 lat, na podstawie art. 10, 62, 119 i 121 KK RSFSR. Dzięki wymianie więźniów politycznych 1 lutego 1925 r. (na podstawie tzw. listy „208”, tzn. 208 wymienionych osób), do której włączono także siedmioosobową grupę duchownych, znalazł się w Polsce i zamieszkał w War-

Wschodniego w Lublinie. Razem z ks. Chodniewiczem udał się do Harbina, jako delegat Prymasa Polski, przełożony Seminarium Zagranicznego – ks. Ignacy Posadzy, który miał omówić z bpem Gaspaisem i władzami miejscowymi sprawy duszpasterstwa polonijnego w Mandżurii. Według założeń ks. prymasa A. Hlonda, w perspektywie 5 do 7 lat, duszpasterstwo w Harbinie powinni przejąć księża Chrystusowcy⁶⁶.

O problemach parafii, dzieł przy niej funkcjonujących, miejscowych duszpasterzy informował ks. prymasa, z nadzieją na możliwą pomoc, nowo mianowany proboszcz ks. Paweł Chodniewicz:

Już przeszło pół roku upłynęło od czasu objęcia przeze mnie parafii św. Stanisława w Charbinie. W ciągu tego czasu mogłem zorientować się w stanie materialnym parafii. Przedstawia się on następująco: Rozchód: pensje organisty, zakrystiana, zarządzającego cmentarzem, stróża cmentarza, służby plebanijnej – 135 gobi miesięcznie: stołowanie trzech księży i służby plebanijnej – 120 gobi; opał, światło i różne wydatki kościelne i plebanijne – 80 gobi miesięcznie. Razem rozchód miesięczny wynosi 335 gobi. Dochód: ofiary na tacę przeciętnie 80 gobi miesięcznie, ofiary na kwitariusze przeciętnie 120 gobi miesięcznie. Razem dochód daje 200 gobi miesięcznie. Deficyt 135 gobi miesięcznie. Dawniej kiedy parafia była liczniejsza i zamożniejsza ofiary dawały więcej i pokrywały bieżące wydatki. Dzisiaj parafia zubożała i zmniejszyła się znacznie. Kto może wraca do Polski, inni wyjeżdżają do Chin, do Szanghaju, Tienstinu, Pekinu, gdzie podobno łatwiej znaleźć pracę, jeszcze inni udają się do Ameryki, Australii i innych krajów. W ciągu 6 miesięcy (kwiecień – wrzesień) było w parafii: 5 ślubów, 5 chrztów, 9 pogrzebów. Wyjechało w tym czasie co najmniej kilkanaście osób. [...] Parafianie mimo najlepszych chęci nie są w stanie pokryć wszystkich kosztów utrzymania plebanii i Kościoła. [...] Ośmiela się prosić Waszą Eminencję jako Opiekuna Wychodźstwa Polskiego o łaskę wystarczenia się [...] o stałą pomoc dla księży. Co do *jura stolae* – to są minimalne, z 9 pogrzebów – 4 bezpłatne, owszem trzeba było na trumny zbierać pieniądze. [Konstatując swoje wywody, nowy proboszcz napisał wprost:] Dzisiaj widzę, że parafia w obecnych warunkach nie jest w stanie sama utrzymać Kościoła i duchowieństwa⁶⁷.

szawie, gdzie pracował jako katecheta. W latach 1927-1931 przebywał w Stanach Zjednoczonych. Po powrocie (w kwietniu 1931 r.) został rektorem i profesorem Instytutu Misyjnego w Lublinie oraz rektorem kościoła św. Jozafata, przy którym mieścił się Instytut. Od 1934 r. przebywał na terenie archidiecezji warszawskiej bez stanowiska. W 1937 r. udał się do Harbina w Chinach, gdzie podjął pracę jako proboszcz tamtejszej parafii pw. św. Stanisława. Zmarł w 1949 r. R. DZWONKOWSKI, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939*, s. 191-192; A. WINIARZ, *Główne kierunki i formy aktywności Polaków w Mandżurii*, s. 47.

⁶⁶ AAG, APP, APWP, 1927-1939 Chiny – Mandżuria, Dział III / 55, Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, Kard. August Hlond Prymas Polski, Poznań, 4 kwietnia 1936 r.; B. KOŁODZIEJ TChr, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców w latach 1939-1948*, Poznań 1983, s. 139.

⁶⁷ AAG, APP, APWP, 1927-1939 Chiny – Mandżuria, Dział III/55, Ks. Paweł Chodniewicz, Wasza Eminencjo. Najdostojniejszy Księżu Prymasie, Harbin 16 października 1937 r. W odpowiedzi z 8 listopada Kancelaria Prymasa pytała o „stan liczebny parafii i czy potrzeba tam aż 3 księży”.

23 grudnia 1937 r. ks. Leszczewicz, proboszcz parafii św. Jozafata, za zezwoleniem Prymasa Polski zdecydował o wstąpieniu do Zgromadzenia Księża Marianów i tym samym opuścić wspólnotę parafialną. Jego obowiązki przejął ks. Witold Zborowski⁶⁸, który pełnił swoją posługę do 1948 r.⁶⁹ Na prośbę ks. Chodniewicza, skierowaną do Księdza Prymasa, do pracy duszpasterskiej w Harbinie został skierowany o. Gracjan Kołodziejczyk⁷⁰, który był proboszczem parafii św. Jozafata od czerwca 1941 r. do 1957 r., kiedy to musiał opuścić Harbin i udał się do Australii⁷¹. Ponadto przy parafii obrządku wschodniego pracowali marianie polscy. Od 1928 r. przebywał m.in. w Harbinie Fabian Abrantowicz⁷², jako ordynariusz dla Rosjan

⁶⁸ AAG, APP, APWP, 1927-1939 Chiny – Mandżuria, Dział III/55, Ks. Aleksander Eysymont, Wasza Eminencjo. Najdostojniejszy Księżu Prymasie, Harbin, 21 stycznia 1938 r.

⁶⁹ A. WINIARZ, *Główne kierunki i formy aktywności Polaków w Mandżurii*, s. 49. Zmarł na skutek rany postrzałowej zadanej przez żołnierza chińskiego.

⁷⁰ Kołodziejczyk Gracjan Ludwik – kapłan Zakonu Braci Mniejszych franciszkanów konwentualnych OFMConv. Urodził się 21 stycznia 1905 r. w Lewoszowie k. Końskich. Syn Wincentego i Małgorzaty z d. Adamiec. Do gimnazjum uczęszczał w Końskich i we Lwowie. W 1926 r. wstąpił do Zakonu OO. Franciszkanów Konwentualnych w Kalwarii Paclawskiej. Studia filozoficzne odbył w Kolegium Serafickim w Rzymie (od 1929 r.), a teologiczne – w Krakowie. 3 czerwca 1934 r. w kościele św. Wincentego à Paulo w Krakowie z rąk abpa A. Sapięhy przyjął święcenia kapłańskie. W styczniu 1936 r. wyjechał na misje do Nagasaki w Japonii, gdzie od 23 maja do października 1936 r. oraz przez okres pierwszego pobytu o. Samuela Rosenbaigera w Stanach Zjednoczonych, tj. od stycznia 1937 r. do maja 1938 r., był zastępcą gwardiana w Mugenzai no Sono. Od czerwca 1941 r. podjął obowiązki duszpasterskie w Harbinie w Mandżurii. Był wikariuszem w polskich parafiach: św. Jozafata i w parafii św. Stanisława. Uczył religii w szkole powszechnej im. dra W. Łazowskiego i w gimnazjum koedukacyjnym im. Henryka Sienkiewicza. W marcu 1957 r. czasowo zatrzymał się w Hongkongu. Od 28 sierpnia tegoż roku podjął obowiązki duszpasterskie w południowej Australii, w Port Pirie, Port Augusta, Whyalla, Peterborough, a od następnego roku – w Nowej Południowej Walii w Wollongong i okolicy. Od 1964 r. był duszpasterzem na przedmieściach Adelajdy w Ottoway, w parafii św. Józefa Robotnika. W 1976 r. przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Wirginii. Zmarł 28 października 1988 r. w trakcie modlitwy w kościele. Pochowany w Adelajdzie na cmentarzu Cheltenham. *Śp. O. Gracjan Kołodziejczyk OFMConv.*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 40(1989), z. 2(171), s. 248-249; Z. DEMBSKA, *Świętej Pamięci Ojciec Gracjan*, „Przegląd Katolicki”. Organ Duszpasterstwa Polskiego w Australii, 1-2 / 221(1989), s. 15; J.R. BAR OFMConv, *Kołodziejczyk Gracjan Ludwik (1905)*, w: *Słownik Polskich Pisarzy Franciszkańskich*, s. 232; M. SZCZEPANOWSKI, *Duszpasterstwo katolickie*, w: *Polacy w Południowej Australii 1948-1968*, t. 1, Adelajda 1971, s. 286-291.

⁷¹ Z. GOGOLA, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzeżmie*, s. 369; A. ZWIERCAN OFMConv, *Działalność Franciszkanów wśród Polonii*, „Studia Polonijne” 3(1979), s. 179.

⁷² Urodził się 14 września 1884 r. w Nowogródku. Studiował w Seminarium Duchownym i w Akademii Duchownej w Petersburgu, następnie w Lowanium w Belgii. Święcenia kapłańskie przyjął w 1908 r. Pracował na kilku parafiach. Był profesorem Akademii Duchownej w Petersburgu, a po odtworzeniu diecezji mińskiej został rektorem seminarium w Mińsku na Białorusi. W 1926 r. wstąpił do zakonu marianów. Od listopada 1928 r. był administratorem apostolskim dla katolików obrządku bizantyńskiego w Harbinie (Mandżuria). Opiekował się kilkoma szkołami. W 1939 r. udał

obrzędki wschodniego. Nienajlepszą ocenę wystawił on miejscowym Polakom w piśmie do Prymasa Polski:

W Mandzurii znajduje się około 2-3 tys. Polaków. Statystyk nie ma. Każdy podaje liczbę na chybił trafił, czasem do 5 tys. [...] W Charbinie są dwie parafie polskie, 4 księży, 1500 wiernych. Ile dokładnie nie wiem, bo za dwa lata do swojego administrowania nie zdołałem wymóc od księży status animarum. Uświadczenie katolickie słabe, polskie polega na płytkim szowinizmie (nie patriotyzmie). Walka partyjek grupujących się koło księży, konsulatu, gimnazjum, „Gospody Polskiej”, etc. Najstarszy proboszcz ks. Władysław Ostrowski pozostający tutaj 20 lat nie może opanować sytuacji, a chciałby tu pozostać i kierować. Przeciw niemu – konsulatu. Gimnazjum polskie tutejsze pod bardzo małym wpływem Kościoła dzięki doborowi nauczycielstwa świeckiego opłacanego sownie przez Ministerstwo W.R. i O.P.

Będąc tu od lat trzech i nie będąc wcale polakożercą i ani tym mniej zdrajcą Kościoła, jakim mnie w prasie polskiej przedstawiono (zna mnie dobrze J.E. ks. bp Z. Łoziński w Pińsku), przyszedłem do przekonania, żeby złemu zaradzić, trzeba było całkiem zmienić tutejsze duchowieństwo polskie. Ono złe nie jest, ale dzięki wielu przyczynom, wpływu nie ma na kolonię i sytuacji nie opanuje. To jest i nawet zdanie jednego z polskich księży w Charbinie. Czterech księży tutejszych jeszcze zdolnych do pracy będzie dobrymi pasterzami w każdej diecezji polskiej, a tu potrzeba by było duchowieństwo zakonne, oczywista, dobre, katolickie i polskie, które mogło pasterzować i prowadzić szkoły i być lojalnym w stosunku do Rosjan i Chińczyków i dobrze z Rządem Polskim i niezależne od niego. Jak to zrobić, nie moja rzecz to sądzić⁷³.

Zapewne ta ocena spowodowana była zmianą sposobu prowadzenia posługi duszpasterskiej. Z powodu bowiem znacznego zubożenia kolonii polskiej, przede wszystkim pod względem liczebnym, a także ze względu na zmieniające się uwarunkowania polityczne, konieczną stała się sprawa przeorganizowania się życia parafialnego i kulturalnego. Parafia polska, będąca głównym centrum życia polskiej społeczności w Harbinie, przyjęła charakter placówki misyjnej, otwierając się na środowisko chińskie⁷⁴.

Na terenie parafii harbińskich znajdowały się również kościoły filialne wybudowane, zorganizowane przez Polaków, przeważnie wzdłuż linii kolejowej. Były one obsługiwane przez kapłanów polskich, pracujących w Harbinie. Z posługą sakramentalną udawali się do tych ośrodków księża: ks. Władysław Ostrowski,

się w podróż do Rzymu i do Polski. Został wówczas aresztowany przez władze sowieckie przy przekroczeniu granicy. Przebywał w więzieniu w Moskwie. Zmarł tam 2 czerwca 1946 r. T. MADAŁA, *Polscy księża katolicycy w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 r.*, Lublin 1996, s. 17.

⁷³ AAG, APP, APWP, 1927-1939 Chiny – Mandzuria, Dział III/55, Do Jego Eminencji Księdza Kardynała Augusta Hlonda Prymasa Polski Opiekuna Wychodźstwa Polskiego, O. Fabjan Abrantowicz MIC, Administrator Apostolski Harbiński w sprawie Polaków, Harbin, 24 lipca 1931 r.

⁷⁴ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949)*, s. 308.

ks. Antoni Leszczewicz, ks. Aleksander Eysymontt⁷⁵ i ks. Witold Zborowski⁷⁶. Jak relacjonował ks. Eysymontt, „Linie kolejową objeżdżamy zwykle trzy razy do roku podczas ferii szkolnych: zimowych, wielkanocnych i letnich”⁷⁷. Kapłani polscy w Mandżurii byli praktycznie jedynym ogniwem łączącym Polaków mandżurskich z Ojczyzną. Ich przyjazd z Harbina na prowincję 2 lub 3 razy do roku, w przeciągu całych dziesiątków lat, był jedynym ich związkiem z Polskością, podtrzymywał w nich ducha religijnego i narodowego⁷⁸.

Najstarszy z kościołów obsługiwanych przez duszpasterzy polskich z Harbinu był zbudowany w osadzie Mandżurja⁷⁹ (866 km na północny zachód od Harbina), obok stacji kolejowej o tej samej nazwie. Kolejny polski kościół został wybudowany w mieście Hajlar⁸⁰. Trzeci polski kościół miał powstać w osadzie Imańpo, na parceli ofiarowanej przez Ninę Pietrową⁸¹. W tym samym czasie zamierzano jeszcze zorganizować stały punkt duszpasterski poprzez urządzenie w nim kaplicy w mieście Cicikar, gdzie w osadzie, obok stacji kolejowej, osiedlili się Polacy⁸².

Praca duszpasterska w parafii harbińskiej prowadzona była według wzorów ówczesnego duszpasterstwa polskiego. Szczególnie uroczysty charakter miały urządzone od 1917 r. procesje Bożego Ciała. W samą uroczystość odbywały się

⁷⁵ *Objazd parafii w styczniu 1924*, „Tygodnik Polski” nr 91, 30 grudnia 1923, s. 4. Ksiądz wyjeżdża 2 stycznia w kierunku zachodnim: Harbin, Buchedu, Harbin, Imiańpo, Chańdaochedzy, Ańda, Cyckar, Czalańtuń, Harbin. Pierwsza Msza Święta na każdej stacji odprawiana powszedniego dnia o godz. 9; druga powszedniego lub świątecznego o godz. 10.

⁷⁶ *Kronika miejscowa*, „Tygodnik Polski” nr 746, 6 września 1936, s. 4. Ksiądz powrócił z objazdu „wschodniej linii”.

⁷⁷ *25 lat pracy kapłańskiej księdza Aleksandra Eysymonta w parafii świętego Stanisława w Charbinie*, s. 1-2.

⁷⁸ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949)*, s. 309.

⁷⁹ 22 stycznia 1910 r. zaczęto zbierać składki na budowę kaplicy. W 1911 r. staraniem p. Pieczylewicza, A. Steckiewicza i ks. Ostrowskiego zakupiono plac z domem, który przerobiono na kościół. K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 48.

⁸⁰ „Kościół polski w Hajlarze został założony w lecie 1917 r. staraniem p. Antoniego Aleksandrowicza, pułkownika artylerii (obecnie zamieszkałego w Wilnie). Dowódca Dywizji, Generał Baron Ungern Sternberg, który wówczas był niezawisłym władcą miast i krajów zajętych przez swoje wojska, oddał do użytku Polaków-Katolików dom, który przerobiono na kościół i parcelę gruntową, a nadanie to zostało później przez władze kolejowe zatwierdzone i całych 9 lat nie było przez nikogo kwestionowane. Chińskie Władze Wojskowe zażądały oddania tegoż majątku władzom chińskim, ks. Leszczewicz poprosił o anulowanie decyzji Głównego Naczelnika Prowincji Generała Dżan-Chuan-Siana”. Zob. *Kościół polski w Hajlarze*, „Tygodnik Polski” nr 248, 2 stycznia 1927, s. 4; *List do Redakcji. Sprostowanie*, „Tygodnik Polski” nr 128, 14 września 1924, s. 3; K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 49-52; A. WINIARZ, *Główne kierunki i formy aktywności Polaków w Mandżurii*, s. 38.

⁸¹ K. YONG-DEOG, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii*, s. 121.

⁸² K. GROCHOWSKI, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, s. 35, 52.

one w obrębie kościoła, a w najbliższą niedzielę – przez ulice miasta, najczęściej do chińskiej dzielnicy Fudziadziany, do tamtejszego kościoła misyjnego⁸³.

Poza tym corocznie odbywały się w obydwu parafiach harbińskich rekolekcje wielkopostne, które głosili specjalnie sprowadzani księża polscy. W latach 1934 i 1935 nauki rekolekcyjne głosił przełożony misji franciszkańskiej w Nagasaki o. Korneliusz Czupryk. Organizowane były również, pod koniec czerwca każdego roku, rekolekcje dla maturzystów gimnazjum polskiego⁸⁴.

W czasie trwania II wojny światowej, pod koniec 1941 r., gdy cała Mandżuria znalazła się pod okupacją japońską, posługa duszpasterska nie napotykała na większe trudności. Niewiele też zmieniło się po wkroczeniu w sierpniu 1945 r. Armii Czerwonej, która w następnym roku się wycofała, przekazując władzę Chińczykom⁸⁵. Z czasem zlikwidowano polskie organizacje, a Kościół stał się jedynym ośrodkiem, przy którym skupiali się Polacy. Niemniej niemal wszyscy Polacy opuścili Harbin, wyjechali też i ich duszpasterze.

Od 1946 r. kościoły i pozostały majątek ośrodków parafialnych przejęły władze chińskie⁸⁶. W 1959 r. świątynię przejęło Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich, w 1966 r. kościół uległ dewastacji. Z czasem dokonano w nim przeróbek i umieszczono szkołę. W 2004 r. odrestaurowano jako świątynię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa⁸⁷.

Jak zauważyła Paulina Olenkiewicz,

Zwartość, spistość grupy, jej trwałość, jest wynikiem działalności Kościoła, szkoły oraz stowarzyszeń. Zarówno tożsamość wyznaniowa Polaków, jak i struktury organizacyjne Kościoła, odegrały w tej kwestii znaczącą rolę. [...] Kościół był miejscem, które pozwalało zachować pewną odrębność w społeczeństwie wielokulturowym i wielonarodowym. [...] był miejscem, które jednoczyło wszystkich katolików bez względu na pochodzenie⁸⁸.

⁸³ J. ZAŁĘCZNY, *Polacy w Harbinie w zbiorach Muzeum*, s. 81-82; *Boże Ciało w Harbinie*, „Tygodnik Polski” nr 219, 13 czerwca 1926, s. 1-2.

⁸⁴ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949)*, s. 310; Z. GOGOLA, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię*, s. 369.

⁸⁵ J. MISIUREK, *Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949)*, s. 308.

⁸⁶ K. YONG-DEOG, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii*, s. 122.

⁸⁷ A. WINIARZ, *Główne kierunki i formy aktywności Polaków w Mandżurii w latach 1897-1949*, s. 13.

⁸⁸ P. OLENKOWICZ, *Tożsamość narodowa Polonii harbińskiej*, w: *Polskie ślady na Dalekim Wschodzie. Polacy w Harbinie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie w dniach 23-24 października 2008 r.*, red. A. Furier, Szczecin 2008, s. 157.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Archiwum Prymasa Polski, Akta Protektora Wychodźstwa Polskiego, 1927-1939 Chiny – Mandżuria, Dział III/55.
- Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Minscensi in annum domini bissextilem 1912 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica approbatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Vincentii Kluczyński, Petropoli 1912.
- Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Minscensi in annum domini 1901 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica approbatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Caroli Antonii Niedziałkowski, Vilnae 1900.
- Directorium Divini Officii et Missarum pro Archidiecesi Mohiloviensi nec non pro Dioecesi Minscensi in annum domini 1917 Juxta Kalendarium a S. Sede Apostolica approbatum. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Ioannis Cieplak, Petropoli 1917.
- Elenchus cleri et Ecclesiarum Archidieceos Mohiloviensis in Russia in diem 1 januari 1930, Warszawa 1930.
- BANASZAK M. ks., Historia Kościoła Katolickiego, cz. 3: Czasy nowożytne 1758-1914, Warszawa 1991.
- BAR J. R. OFMConv., Kołodziejczyk Gracjan Ludwik (1905), w: Słownik Polskich Pisarzy Franciszkańskich (Bernardyni i Franciszkanie Śląscy, Franciszkanie Konwentualni, Klaryski oraz zgromadzenia III reguły), red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1981.
- BORYSIEWICZ M., Zarys dziejów Polonii w Harbinie, w: Polska i sąsiedzi na przestrzeni wieków. Prace słupskich doktorantów historii, red. W. Skóra, A. Teterycz-Puzio, Słupsk 2017.
- Boże Ciało w Harbinie, „Tygodnik Polski” nr 219, 13 czerwca 1926, s. 1-2.
- BUKOWICZ J., Błogosławiony Antoni Leszczewicz (1890-1943), książka, w: J. BUKOWICZ, Świadkowie wiary. Marianie prześladowani przez hitlerizm i komunizm, Warszawa 2001.
- DEMBSKA Z., Świętej Pamięci Ojciec Gracjan, „Przegląd Katolicki”. Organ Duszpasterstwa Polskiego w Australii, 1-2(221)(1989), s. 15.
- DZWONKOWSKI R., Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1998.
- EFIMOVA M.I., Harsh Vineyard. A History of Catholic Life in the Russian Far East, Victoria, BC: Trafford 2008.
- EYSYMONTT A. ks., 14 IX 1936-14 IX 1937. W rocznicę zgonu śp. ks. prałata Władysława Ostrowskiego, „Tygodnik Polski” nr 37/799, 12 września 1937, s. 1-2.
- GOGOLA Z. OFMConv., Dzieje franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzeźmię 1918-1939, Kraków 2011.
- GROCHOWSKI K., Charbin czy Harbin? „Pamiętnik Harbiński” 1924, R. II, s. 6.
- GROCHOWSKI K., Karta z dziejów kolonji polskiej na Dalekim Wschodzie Azji, „Pamiętnik Harbiński” 1924, R. II, s. 7-14.
- GROCHOWSKI K., Polacy na Dalekim Wschodzie z 53 ilustracjami, Harbin w Chinach 1928.

- G[ROCHOWSKI] K., Przyszłość żywiołu polskiego w Chinach, „Pamiętnik Harbiński” 1923, R. I, s. 2.
- GRUDZIŃSKI K. OFM, Piotrowski Gerard Bazyli (1885-1969), w: Słownik Polskich Pisarzy Franciszkańskich (Bernardyni i Franciszkanie Śląscy, Franciszkanie Konwentualni, Klaryski oraz zgromadzenia III reguły, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981.
- GRUDZIŃSKI K. OFM, Wilczyński Paulin Franciszek (ur. 1881), bernardyn, w: Słownik Polskich Pisarzy Franciszkańskich (Bernardyni i Franciszkanie Śląscy, Franciszkanie Konwentualni, Klaryski oraz zgromadzenia III reguły, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1981.
- Historia parafii polsko-katolickiej w Harbinie, „Pamiętnik Harbiński” R. I, 1923, s. 22.
- JABŁOŃSKA A., KRAKOWSKI K., Z dziejów Polonii Harbińskiej, „Przegląd Orientalistyczny” 1961, nr 2.
- JUDYCKI Z.A., Polscy duchowni w świecie, w: Słownik biograficzny, t. 1, Kielce 2008.
- KALUSKI M., Polacy w Chinach, Warszawa 2001.
- KALUSKI M., Polacy w rosyjskiej Mandżurii, „Studia Polonijne” 22(2001).
- Kolej Wschodnio Chińska, „Tygodnik Polski” nr 63, 1923, s. 3.
- KOŁODZIEJ B. TChr, Dzieje Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców w latach 1939-1948, Poznań 1983.
- KOSTUCH M., Funkcjonowanie, problemy dydaktyczne oraz finansowe Gimnazjum Polskiego im. Henryka Sienkiewicza w Harbinie, „Słupskie Studia Historyczne” 18(2012).
- KOTWICZ W., Czy Harbin?, „Tygodnik Polski” nr 124, 17 sierpnia 1924, s. 4.
- Kościół polski w Hajlarze, „Tygodnik Polski” nr 248, 2 stycznia 1927, s. 4.
- Kronika miejscowa, „Tygodnik Polski” nr 746, 6 września 1936, s. 4.
- KUROWSKA A., Misjonarz na Syberii i w Harbinie Maurus Kluge OFM, w: Niezwykli franciszkanie XX/XXI stulecia, cz. 2, zebrał i opracował S. B. Tomczak OFM, Poznań 2012.
- List do Redakcji. Sprostowanie, „Tygodnik Polski” nr 128, 14 września 1924, s. 3.
- MADAŁA T., Polscy księża katolicy w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 r., Lublin 1996.
- MISIUREK J., Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie (1901-1925), „Studia Polonijne” 1(1976).
- MISIUREK J., Z dziejów duszpasterstwa polonijnego w Harbinie II (1926-1949), „Studia Polonijne” 2(1978).
- NEJA J., Harbin jako przestrzeń życia i działalności Polonii mandżurskiej, w: Polskie ślady na Dalekim Wschodzie. Polacy w Harbinie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie w dniach 23-24 października 2008 r., red. A. Furier, Szczecin 2008.
- NOWAK E. ks., Duszpasterstwo wojskowe katolickie i prawosławne w Rosji 1832-1914, Wilno 1934.
- Obchód 25-lecia założenia Gimnazjum polskiego w Charbinie, „Tygodnik Polski” nr 8 / 823, 20 lutego 1938, s. 1.
- Objazd parafji w styczniu 1924, „Tygodnik Polski” nr 91, 30 grudnia 1923, s. 4.
- Ognisko emigracji w Chinach, „Dziennik Poznański” nr 239, 16 października 1926 r., s. 5.

- OLENKOWICZ P., Tożsamość narodowa Polonii harbińskiej, w: Polskie ślady na Dalekim Wschodzie. Polacy w Harbinie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie w dniach 23-24 października 2008 r., red. A. Furier, Szczecin 2008.
- Polskim duszpasterzom, „Przegląd Katolicki”. Organ Duszpasterstwa Polskiego w Australii i Nowej Zelandii, 11(1977), nr 95, s. 8-9.
- PRZYŁUSKI D. ks., Z wojny. List z Mandżuryi ks. Dominika Przyłuskiego z Lublina, kapelana 3-ej armii mandżurskiej, pisany do parafian: Sandapudza, d. 7 czerwca 1905 r., „Nowiny Raciborskie”. Dodatek do „Nowin Raciborskich” nr 103, 2-go września 1905 r., s. 2-3.
- SATOWSKI-RZEWSKI G., Pamięci ks. prałata Ostrowskiego, „Tygodnik Polski” nr 749, 27 września 1936, s. 1.
- SELIG Dr., Charbin czy Harbin?, „Tygodnik Polski” nr 125, 24 sierpnia 1924, s. 4.
- SITNIK A.K. OFM, Działalność Bernardynów wśród Polaków na świecie XVIII-XXI w. (z wyłączeniem Argentyny), „Przegląd Kalwaryjski” 13(2009).
- SKÓRA W., Organizacja i pierwszy okres działalności polskich konsulatów w Harbinie i Władywostoku w latach 1920-1924, w: Polskie ślady na Dalekim Wschodzie. Polacy w Harbinie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie w dniach 23-24 października 2008 r., red. A. Furier, Szczecin 2008.
- SYMONOLEWICZ K., Z kolonji polskiej w Charbinie, „Kurjer Poznański” nr 189, 24 kwietnia 1935 r., s. 2.
- SZCZEPANOWSKI M., Duszpasterstwo katolickie, w: Polacy w Południowej Australii 1948-1968, t. 1, Adelajda 1971.
- Śp. Ks. Aleksander Eysymontt, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 18 (1967), z. 1 (70), s. 73-74.
- Śp. ks. prałat Władysław Ostrowski, „Tygodnik Polski” nr 748, 20 września 1936, s. 1.
- Śp. O. Gracjan Kołodziejczyk OFMConv., „Duszpasterz Polski Zagranicą” 40 (1989), z. 2(171), s. 248-249.
- WINIARZ A., Bibliografia prasy polskiej na Dalekim Wschodzie w latach 1917-1949, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 25 (1986), z. 1.
- WINIARZ A., Główne kierunki i formy aktywności Polaków w Mandżurii w latach 1897-1949, w: Polskie ślady na Dalekim Wschodzie. Polacy w Harbinie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Szczecinie w dniach 23-24 października 2008 r., red. A. Furier, Szczecin 2008.
- WINIARZ A., Zarys dziejów Gimnazjum Polskiego w Harbinie (1915-1949), „Przegląd Polonijny” 1986, z. 4.
- WOJAS B.Z., Dzieje Polonii Charbińskiej, „Zeszyty Historyczne” 30(1974).
- Wspomnienie Fidelisa Kłosa OFM. Misjonarz apostołski na Dalekim Wschodzie Maurus Wilhelm Kluge OFM, w: Niezwykli franciszkanie XX/XXI stulecia, cz. 2, zebrał i opracował S.B. Tomczak OFM, Poznań 2012.
- Wychodźstwo polskie, „Tygodnik Polski” nr 67, 1923, s. 1.
- YONG-DEOG K., Życie kulturalne Polaków w Mandżurii w latach 1897-1947, „Postscriptum Polonistyczne” 2(6)2010.
- ZAŁĘCZNY J., Polacy w Harbinie w zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 17(2013).

- ZWIERCAN A. OFMConv, Działalność Franciszkanów wśród Polonii, „Studia Polonijne” 3(1979).
- 20-lecie Parafji Św. Stanisława w Charbinie, „Tygodnik Polski” nr 399, 5 stycznia 1930, s. 1.
- 25 lat pracy kapłańskiej księdza Aleksandra Eysymonta w parafii świętego Stanisława w Charbinie, „Tygodnik Polski” nr 42/805, 17 października 1937 r

OPIEKA DUSZPASTERSKA NAD POLAKAMI W HARBINIE

Streszczenie

Polacy zaczęli osiedlać się w Harbinie od 1897 r. Przybyli tam w składzie wysłanej przez rząd carski pierwszej ekspedycji technicznej dla wytyczenia linii Kolei Wschodnio-chińskiej (około 7 tys. Polaków). Od samego początku podejmowali oni starania o przybycie do ich społeczności polskiego kapłana. W 1901 r. oficerowie i żołnierze będący Polakami zwrócili się do władz z prośbą o zgodę na budowę kościoła. Na urządzenie kaplicy katolickiej dla Polaków przydzielono wówczas dom należący do Straży Pogranicznej. 30 maja 1904 r. władze przydzieliły plac pod budowę kościoła. W postugę zaangażowali się księża: P.P. Bulwicz, A. Szpiganowicz, S. Ławrynowicz, A. Maczuk. 1 sierpnia 1909 r. abp Jan Cieplak dokonał poświęcenia nowego kościoła i ustanowił proboszczem parafii polskiej w Harbinie ks. Władysława Ostrowskiego. Kolejno do pracy duszpasterskiej zaangażowali się księża: A. Eysymontt, W. Mi[e]rzwiński, R. Wierzejski, W. Zborowski, A. Leszczewicz i P. Chodniewicz. Dołączyli do nich ojcowie franciszkanie: Maurus Kluge i Paulin Wilczyński, od 1925 r. Gerard Piotrowski i od 1941 r. o. Gracjan Kołodziejczyk (do 1957 r.). Kapłani obsługiwali również kościoły filialne, wybudowane, zorganizowane przez Polaków, przeważnie wzdłuż linii kolejowej (2 lub 3 razy do roku, w przeciągu całych dziesiątków lat).

Głównym centrum życia religijnego i kulturalnego polskiej społeczności w Harbinie była parafia pw. św. Stanisława Biskupa. Rozwój życia religijnego i kulturalnego ośrodka parafialnego związany był z pracą duszpasterską ks. Ostrowskiego, który zainicjował przy kościele powstanie Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, Szkoły Początkowej im. św. Wincentego à Paulo, ochronki dla najbiedniejszych dzieci, polskiego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Henryka Sienkiewicza, biblioteki parafialnej. Od 1922 r. wydawał „Tygodnik Polski”. Zainicjował budowę drugiego polskiego kościoła na tzw. Przystani pw. św. Jozafata, gdzie proboszczem został ks. A. Leszczewicz, również przy tej parafii utworzono szkołę początkową. Zorganizował pierwszy na azjatyckiej ziemi kongres katolicki polskiej parafii.

Od 1946 r. kościoły i pozostały majątek ośrodków parafialnych przejęły władze chińskie. W 1959 r. świątynię przejęło Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich, w 1966 r. kościół uległ dewastacji. Z czasem dokonano w nim przeróbek i umieszczono szkołę. W 2004 r. odrestaurowano, jako świątynię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Słowa kluczowe: Polacy w Chinach; Parafia pw. św. Stanisława Bpa w Harbinie; duszpasterstwo polonijne.

PASTORAL CARE FOR POLES IN HARBIN

S u m m a r y

Poles began to settle in Harbin in 1897. They arrived there as part of the first technical expedition (about 7,000 Poles) sent by the Tsarist government to mark out the East China Railway line. From the very beginning they made efforts to bring a Polish priest to their community. In 1901 Polish officers and soldiers turned to the authorities asking for permission to build a church. The Catholic chapel for Poles was organised in the building belonging to the Border Guards. On 30 May 1904 the authorities assigned a square for the construction of the church. The priests involved in the ministry were: P.P. Bulwicz, A. Szpiganowicz, S. Ławrynowicz, A. Maczuk. On 1 August 1909 Archbishop Jan Cieplak consecrated the new church and appointed Rev Władysław Ostrowski the parish priest of the Polish parish in Harbin. The following priests engaged in pastoral work: A. Eysymontt, W. Mi[e]rzwinski, R. Wierzejski, W. Zborowski, A. Leszczewicz and P. Chodniewicz. They were joined by the Franciscan friars: Maurus Kluge and Paulin Wilczyński, from 1925 Gerard Piotrowski, and from 1941 Gracjan Kołodziejczyk (until 1957). The priests also served branch churches erected and organised by Poles, mostly along the railway line (2 or 3 times a year, over entire decades).

The main centre of the religious and cultural life of the Polish community in Harbin was St. Stanislaus Bishop Parish. The development of the religious and cultural life of the parish was associated with the pastoral work of Rev Ostrowski, who initiated the creation of St Vincent de Paul Society, St Vincent de Paul Basic School, an orphanage for the poorest children, Henryk Sienkiewicz Junior High School for Poles and a parish library. From 1922 he had been publishing the weekly "Tygodnik Polski". He initiated the construction of the second Polish church at so-called St Josaphat Harbour. Its parish priest was Rev A. Leszczewicz. He organised the first Catholic congress of the Polish parish on the Asian soil. A basic school was also created at this parish.

In 1946, the churches and other assets of the parishes were taken over by the Chinese authorities. In 1959 the temple was taken over by the Patriotic Association of Chinese Catholics, but in 1966 the church fell into ruin. Over time, it was adapted to house a school. In 2004 it was renovated as a temple dedicated to the Sacred Heart of Jesus.

Key words: Poles in China; St Stanislaus Bishop Parish in Harbin; pastoral care of the Polish community abroad.

Translated by Rafał Augustyn